M O W A

WIELMOZNEGO JMCI PANA

M O R Y K O N I E G O,

Podkomorzego y Poſła do KROLA Jmci, Powiatu Wiłkomirſkiego, dnia 26 Marca 1772 w Warſzawie miana.

ZBywa mi Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy na ſłowach doſtatecznych do wyrażenia, iak ſrodze wiernych y życzliwych W. K. M. Poddanych ſerca, przeraziła okropna wiadomość, o nieſłychanym, a day BOZE, nigdy na potym niepraktykowanym przypadku, ktory drogie y pożądane dla Oyczyzny życie, tak Mądrego, Sprawiedliwego, Łaſkawego, y Wſpaniałoczynnego Monarchy w oczewiſte podał niebeſpieczeńſtwo.

Cokolwiek w kraiu ieſt Nayiaśnieyſzy Panie znaiących obowiązki ſwoie, ſumiennych y rozſądnych Obywatelow, żaden ſię nie znaydzie, ktoryby ſię nie brzydził tak haniebną ſzkaradą, ktoryby ſię nie obruſzył przeciwko tak bezbożnemu poſtempkowi, ktoryby nie pragnął krwią ſwoią na oſtatek zmyć tey zelżywey plamy, ktorą bezecna y iedynym ſzaleńſtwa y Fanatyzmu duchem tchnąca Ręka, przez Swiętokradzkie na Uko-

ronowaną Głowę targnienie ſię, zaſzczyconemu ſławą niepodeyrzaney nigdy ku ſwoim Krolom wierności uczyniła Narodowi Polſkiemu.

W napełnionych oſtatnią rozpaczą, żalem, wſtydem y gniewem umyſłach, ożyła przecie obumarła, y iuż prawie ſtracona na odgłos zadanych niegodziwie y bezbożnie ſzwankow Oycu Oyczyzny, naylepſzemu z Krolow, Ozdobie iedyney kraiu y wieku teraźnieyſzego, ożyła mowię powſzechney ſzczęśliwości nadzieia, gdy ſię ſłyſzeć dało, iż Opatrzny BOG, ktory W. K. Mść z pośrzodka Ziomkow, wybrał, y na Tronie Polſkim dotąd od obcych poſiadanym oſadził, nowym wyroki ſwoie ztwierdził dowodem, przez ocalenie nieoſzacowanych dni życia iego.

Powzięte ztąd publiczne y partykularne ukontentowania rzewnym ieſzcze, y pełnym boiaźni wzdychaniem były przeplatane, pokiśmy zupełnie upewnieni niezoſtali o doſkonałym W. K. Mci P. N. Miłł. ozdrowieniu.

Teraz Nayiaśnieyſzy Panie, gdy upragnionym chęciom do żądania w tey mierze nic niezoſtaie, procz, co ieſt, y bydź powinno codziennym każdego podściwego Obywatela życzeniem, ażeby Wſzechmocny BOG życie W. K. Mci, na ktorym powſzechna Oyczyzny zawiſła całość, długoletnim Panowaniem y naypożądańſzemi oſładzał pomyślnościami.

Rozlewa ſię na wzor wezbranych Rzek po całym kraiu, y w naywyżſzym mocy ſwey ſtopniu czuć ſię daie, napełniaiąca wſzyſtkich umyſły, y ſerca radość, ktorey wielkość na gruncie rozumu, wagę y ſzacunek powodow doſkonale poznawaiącego zaſadzona, łacniey myślą y wewnętrznym uczuciem, aniżeli ſłowy bydź może okryślona.

Zebrzeć

Zebrzeć z utesknieniem y kołatać do Majestatu Twego Nayiaśnieyszy Panie długo nie potrzeba, ażebyś mimo potargane przez garstkę podłey czerni poprzysiężoney Tobie wierności ogniwa, mimo dopełnioną nayhaniebnieyszym sposobem dzikość y niewdzięczność, Oycowskiey Twoiey około Dobra Narodowego w tak krytycznym czasie nie ubliżał pieczołowitości.

Wysilaiące się na uszczęśliwienie powierzonego Rządom Twym Państwa, nieustanne trudy y prace Twoie, nieporownana Pańskiego serca dobroć, ztwierdzona codziennemi dowodami wspaniałomyślność heroiczna a prawdziwie Chrześciańskiey, pełna świątobliwości Cnota, ktora godnemu tysiącznych mąk y śmierci złoczyńcy urazę odpuszcza, zapatruiącym się z głębokim podziwieniem na tak wspaniałe y przykładne Dzieło Obywatelom naymnieyszey nie zostawuią wątpliwości.

Te są w szczegulności Nayiaśnieyszy Panie, myśli, zdania, rządze y prozby, wiernych zawsze, y życzliwych Majestatowi Twemu poddanych Powiatu Wiłkomirskiego, ktore gdy z włożonego wespoł z kollegą moim, a nieskończenie miłego mi obowiązku, mam honor u Tronu Twego złożyć, racz mi pozwolić Nayiaśnieyszy Panie, ażebym z nayglębszym respektem przy ucałowaniu waleczney y hoynie Łaskami szafuiącey ręki Twoiey dobroczynnym względom Pańskim z ufnością się polecił, wszak y nayszczupleysze zasługi, z wierną, stateczną y nieporuszoną ku Majestatowi Twemu życzliwością złączone zwykłeś Nayiaśnieyszy Panie nadgradzać, szczodrobliwie.

Przymo-

Przymowienie ſię Jmci Pana de RAESSA Poſła Woiewodztwa Trockiego do KROLA Jmci przed czytaniem y oddaniem Inſtrukcyi.

PRzynoſzę otwarte Powiatu Woiewodztwa moiego ſerca, na odgłos nieſzczęśliwey o Monarſze ſwoim wieści truchleiące, z ocalenia mocą Boſką Oyca Oyczyzny weſelące ſię, czerſtwości zdrowia winſzuiące; ſkładam one u Nog Twoich Najaśnieyſzy KROLU, weź Miłościwy Panie ten upominek życzliwych Poddanych, na zakład ſtałey ku Majeſtatowi wierności, ktorąć w teraźnieyſzey czytam Inſtrukcyi.